

Sygn. akt I ZZ 9/22

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Ławnik SN Aleksander Stefan Popończyk

Protokolant inspektor sądowy Anna Tarasiuk

w sprawie **sędziego Sądu Apelacyjnego w [...]** - **M. P. – D.**, przy udziale jej obrońców: SSN P. P., SSN J. M. i adw. P. Z., po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym, w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, w dniu 20 września 2022 r., kwestii wydanego na podstawie art. 130 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 2072) zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2022 r. o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych M. P.– D., sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] (sygn. DNA-[...])

postanowił

stwierdzić niezasadność zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2022 r. (sygn. DNA-[...]) o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych M. P. – D., sędziego Sądu Apelacyjnego w [...], i na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 2072) umorzyć postępowanie sądowe, a jego kosztami obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 24 stycznia 2022 r. (sygn. akt DNA-[...]), wydanym na podstawie art. 130 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów

powszechnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 2072; dalej: „u.s.p.”), Minister Sprawiedliwości zarządził „natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych M. P.-D. – sędzi Sądu Apelacyjnego w [...], do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny, nie dłużej niż na miesiąc, ze względu na popełnienie czynu tego rodzaju, że powaga Sądu Apelacyjnego w [...] i istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia jej od wykonywania obowiązków służbowych”. W uzasadnieniu tego zarządzenia wskazano, że powodem zarządzenia przerwy w czynnościach było wydanie przez Sędziego M. P.-D. postanowienia z dnia 9 grudnia 2021 r. w sprawie o sygnaturze akt II Akzw [...], „w którym zakwestionowała istnienie stosunku służbowego innego sędziego, skuteczność powołania go do pełnienia urzędu sędziego oraz umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej”. Wskazano także, że zachodzi uzasadnione podjęcie, że czynem tym Sędzia M. P.-D. „wyczerpała znamiona przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt 2 i 3 u.s.p. oraz czynu zabronionego z art. 231 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r., - Kodeks karny (Dz. U. z 2021 r. poz. 2345)”. Dalej wskazano, że „postępowanie to stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, przez co godziło w powagę Sądu Apelacyjnego w [...], naruszyło istotny interes służby oraz podważyło społeczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości”.

Sprawa ta została wpisana do repertorium Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego zarządzeniem Prezesa tej Izby z dnia 28 stycznia 2022 r. pod sygnaturą I DO 3/22.

Dnia 12 lutego 2022 r. Sędzia M. L., Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, wydał postanowienie o uzupełnieniu i zmianie zarzutów dyscyplinarnych postawionych Sędzi M. P.-D. postanowieniem z dnia 23 grudnia 2021 r.

Dnia 23 lutego 2022 r., Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał decyzję w trybie art. 39 swego Regulaminu o zastosowaniu tzw. środka tymczasowego do czasu rozpoznania skargi Sędzi M. P.-D. (skarga zarejestrowana w Europejskim Trybunale Praw Człowieka pod sygnaturą 8076/22). Zgodnie z treścią tej decyzji, Rząd został zobowiązany m.in. do zapewnienia, że decyzja w sprawie

natychmiastowej przerwy w czynnościach Sędziego M. P.-D. nie zostanie podjęta przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego.

W związku z likwidacją Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z mocy ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r., poz. 1259), która weszła w życie dnia 15 lipca 2022 r., zarządzeniem nr 9/2022 z dnia 15 lipca 2022 r. Prezesa kierującego pracą Izby Odpowiedzialności Zawodowej w sprawie rejestracji spraw w repertorium I ZZ, niniejsza sprawa została zarejestrowana w nowo utworzonej Izbie Odpowiedzialności Zawodowej (dalej: „IOZ”) pod sygnaturą I ZZ 9/22.

Dnia 5 sierpnia 2022 r. pełniący obowiązki Przewodniczącego I Wydziału IOZ Sędzia Wiesław Kozielowicz wydał zarządzenie o wyznaczeniu terminu posiedzenia i składu orzekającego do rozpoznania niniejszej sprawy. Dnia 10 sierpnia 2022 r. pełniący obowiązek Przewodniczącego I Wydziału IOZ, Sędzia Wiesław Kozielowicz zmienił zarządzenie o wyznaczeniu składu orzekającego w ten sposób, że w miejsce ławnika SN Anny Doroty Lichy wyznaczył ławnika SN Aleksandra Stefana Popończyka.

Dnia 11 sierpnia 2022 r. do IOZ wpłynęła decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 9 sierpnia 2022 r. o zastosowaniu środka tymczasowego. Trybunał zobowiązał stronę rządową do poinformowania go o dacie rozprawy lub posiedzenia w sprawie skarżącej na co najmniej 72 godziny przed datą tej rozprawy lub posiedzenia oraz poinformowania go i skarżącej o składzie orzekającym w jej sprawie oraz o sposobie, w jaki członkowie składu orzekającego zostali powołani do wykonywania funkcji sędziowskich.

Dnia 11 sierpnia 2022 r., w wykonaniu powyższego środka tymczasowego Ministerstwo Spraw Zagranicznych zostało poinformowane o dacie posiedzenia zaplanowanego na 20 września 2022 r., jak również o składzie orzekającym w tej sprawie, z podaniem nazwisk członków składu orzekającego, w tym ławnika SN Aleksandra Stefana Popończyka, oraz dat powołania Sędziów Wiesława Kozielowicza oraz Małgorzaty Wąsek-Wiaderek do pełnienia urzędu sędziego. Jednocześnie dnia 10 sierpnia 2022 r. na ogólnodostępnej stronie internetowej Sądu Najwyższego zamieszczona została wokanda wskazująca datę posiedzenia

oraz skład orzekający w niniejszej sprawie, z udziałem ławnika SN Aleksandra Stefana Popończyka.

Dnia 20 września 2022 r. odbyło się jawne posiedzenie Izby Odpowiedzialności Zawodowej w tej sprawie z udziałem obrońców Sędzi M. P.-D. oraz Zastępcy Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Sędziów Sądów Powszechnych. W czasie posiedzenia Zastępca Rzecznika Odpowiedzialności zawodowej wniósł o wydanie uchwały o zawieszeniu Sędzi M. P.- D. w czynnościach służbowych argumentując, że termin przewidziany w art. 130 § 3 u.s.p. na wydanie uchwały nie ma charakteru stanowczego. Obrońcy Sędzi M. P.-D. wnieśli o stwierdzenie bezpodstawności zarządzenia Ministra Sprawiedliwości o natychmiastowym odsunięciu Sędzi od wykonywania obowiązków służbowych i o odmowę podjęcia uchwały o jej zwieszeniu w czynnościach służbowych. Argumentowali również, że termin określony w art. 130 § 3 u.s.p. ma charakter stanowczy, toteż po jego upływie nie jest możliwe wydanie uchwały o zwieszeniu sędziego w czynnościach służbowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych Sędzi M. P.-D. było niezasadne. Jednocześnie, wobec upływu terminu przewidzianego w art. 130 § 1 u.s.p., konieczne było umorzenie postępowania sądowego w tej sprawie.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, dlaczego Sąd Najwyższy dokonał badania zasadności zarządzenia Ministra Sprawiedliwości o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych Sędzi M. P.-D., pomimo upływu miesięcznego terminu, na który ta przerwa została zarządzona.

Zgodnie z art. 130 § 1 u.s.p., zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego jest dopuszczalne jedynie w razie zatrzymania sędziego z powodu schwywania go na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego albo jeżeli ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych. Decyzję o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych sędziego może wydać prezes sądu albo Minister

Sprawiedliwości, przy czym przerwa ta może trwać aż do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny, jednak nie dłużej niż miesiąc.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r. (K 45/07, OTK – A 2009, z. 1, poz. 3, pkt 3 uzasadnienia) Trybunał Konstytucyjny określił procedurę z art. 130 § 1 u.s.p. mianem „awaryjnej”. Jednocześnie wskazał, że istotnym argumentem przemawiającym za uznaniem zgodności tego przepisu z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP jest to, iż decyzja Ministra Sprawiedliwości jako przedstawiciela władzy wykonawczej, zbliżona w swoich skutkach do decyzji o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych, podlega obowiązkowej, szybkiej, lecz następczej kontroli przez sąd dyscyplinarny, który może podtrzymać stanowisko Ministra Sprawiedliwości lub uchylić zarządzenie o przerwie w wykonywaniu czynności. Z uzasadnienia wyroku TK należy wnioskować, że istnienie „obowiązkowej i szybkiej” sądowej kontroli decyzji Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu było wręcz warunkiem stwierdzenia zgodności tego przepisu z Konstytucją. Trzeba bowiem przypomnieć, że art. 180 ust. 2 Konstytucji dopuszcza zawieszenie sędziego w urzędowaniu jedynie na mocy orzeczenia sądu. Pozbawienie sędziego sądowej kontroli zarządzenia wydanego w trybie art. 130 § 1 u.s.p., które, jak słusznie podkreślił TK, w swych skutkach jest zbliżone do zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, prowadziłoby wprost do naruszenia standardu konstytucyjnego.

Już ta okoliczność nakazuje przyjąć, że upływ terminu z art. 130 § 1 u.s.p. nie może powodować ustania wskazanego przez TK obowiązku przeprowadzenia sądowej kontroli decyzji Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu o zarządzeniu natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego. Oczywiście jedynie sądowa kontrola wspomnianego zarządzenia dokonana niezwłocznie, jeszcze w czasie trwania przerwy w czynnościach służbowych sędziego, może spowodować skutek w postaci uchylenia zarządzenia o przerwie. Nie oznacza to jednak, że zakończenie okresu przerwy w czynnościach ma pozbawić sędziego prawa do sądowej kontroli zasadności wspomnianego zarządzenia. Chociaż sąd dyscyplinarny w tej procedurze nie dokonuje kontroli zarządzenia na wniosek sędziego odsuniętego od wykonywania obowiązków służbowych, lecz czyni to z urzędu, to jednak Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku w sprawie K

45/07 zasadnie uznał ową kontrolę za swoisty „środek odwoławczy” przysługujący sędziemu. Stwierdził mianowicie: „decyzja o zarządzeniu natychmiastowej przerwy podlega obowiązkowej i szybkiej następczej kontroli przez sąd dyscyplinarny. Nie sposób więc twierdzić, że na zarządzenie prezesa sądu i Ministra Sprawiedliwości w sprawie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego nie przysługuje żaden środek odwoławczy” (pkt 3.2. uzasadnienia wyroku TK w sprawie K 45/07).

Zajęcie odmiennego stanowiska w omawianej kwestii skutkowałoby tym, że uwarunkowania faktyczne, jak na przykład spóźnione przekazanie zawiadomienia o wydaniu zarządzenia do sądu dyscyplinarnego, dokonane z naruszeniem terminu trzech dni przewidzianego w art. 130 § 3 u.s.p., ewentualnie połączone ze zwłoką w wyznaczeniu terminu rozpoznania sprawy przez sąd dyscyplinarny, prowadziłyby do wyłączenia decyzji Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu spod kontroli sądowej (por. argumentację zawartą w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2000 r., II KZ 59/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 5).

Z tego też powodu za słuszne należy uznać stanowisko wyrażone w doktrynie już w 2005 r., przed wydaniem przez TK wyroku w sprawie K 45/07, że „upływ miesiąca od daty wydania zarządzenia nie zwalnia sądu dyscyplinarnego od obowiązku dokonania kontroli zasadności przedstawionego zarządzenia. Oczywiście w takim przypadku sąd dyscyplinarny uznając zarządzenie za niezasadne nie może orzec o uchyleniu tego zarządzenia, ale ogranicza się do stwierdzenia jego niezasadności (por. W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz*, Oficyna Wydawnicza MS, Warszawa 2005, s. 151). Taki pogląd znajduje odzwierciedlenie także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Niewątpliwie środek przewidziany w art. 130 § 1 u.s.p. ma charakter prewencyjny, a swoim charakterem, ale też celem, zbliża się do środków zapobiegawczych stosowanych w postępowaniu karnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2008 r., SNO 66/08). W orzecznictwie przyjmuje się wręcz, że zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych na podstawie art. 130 § 3 u.s.p. jest *sui generis* środkiem zapobiegawczym. Toteż w sprawach nieuregulowanych w rozdziale 3 u.s.p., z mocy art. 128 u.s.p., stosuje się do niego

odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2009 r., SNO 22/09).

Wobec tego, tak jak nie budzi wątpliwości konieczność rozpoznania zażalenia na zatrzymanie czy zastosowanie środka zapobiegawczego pomimo faktycznego zakończenia jego stosowania (por. cytowane już postanowienie w sprawie II KZ 59/00), tak też nie można uznać za bezprzedmiotowe badanie zasadności zarządzenia wydanego w trybie art. 130 § 1 u.s.p. po ustaniu stanu przerwy w czynnościach służbowych sędziego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2008 r., SNO 66/08; w najnowszym orzecznictwie: por. postanowienie SN z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt I ZZ 7/22, w którego uzasadnieniu dano wyraz przeprowadzeniu kontroli zasadności zarządzenia Ministra Sprawiedliwości wydanego w trybie art. 130 § 1 u.s.p.).

Niezasadność zarządzenia Ministra Sprawiedliwości wydanego w tej sprawie wynika z kilku okoliczności.

W żadnym razie przepis art. 130 § 1 u.s.p. nie może być postrzegany jako instrument pozwalający na ingerencję przedstawiciela władzy wykonawczej i polityka, jakim jest Minister Sprawiedliwości, w działalność orzeczniczą z tego powodu, że nie aprobeuje on sposobu dokonywania przez sędziego wykładni prawa i jego stosowania w konkretnej sprawie. Jest to teza wręcz oczywista, jeżeli się zważy, że dopuszczenie odmiennej wykładni stanowiłoby realne i konkretne zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej i prawa stron do sądu niezależnego i bezstronnego. Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie stwierdził, że druga z przesłanek zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego (pierwsza jest skorelowana z sytuacją zatrzymania sędziego na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego) dotyczy kwestii „pozamerytorycznych, niezwiązanych z konkretnymi postępowaniami, jakie dany sędzia prowadzi”. „Czyn” sędziego, o którym mowa w art. 130 § 1 u.s.p., ma być zatem o takim kalibrze jakościowym, który przekreślałby realne prawo stron do sądu (por. punkt 3.3. uzasadnienia wyroku TK w sprawie K 45/07). Z praktyki orzeczniczej należy wywodzić, że takim czynem może być np. prowadzenie posiedzenia lub rozprawy w stanie wskazującym na spożycie alkoholu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2009 r., SNO 23/09) czy prowadzenie

pojazdu w stanie nietrzeźwości (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2010 r., SNO 18/10).

Jedynie zupełnie wyjątkowo sędzia może podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej za wydane orzeczenie. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, sędzia może ponosić odpowiedzialność dyscyplinarną tylko za „oczywiste, tj. kwalifikowane »bezprawie sądowe«, które można byłoby z góry zakwalifikować jako zamierzone umyślne, oczywiste i rażące pogwałcenie przepisów prawa, widoczne od razu dla każdego i bez wnikania w szczegóły sprawy oraz bez potrzeby analizowania stanu faktycznego i prawnego, a ponadto pod warunkiem, że usunięcie kwalifikowanych wad orzeczenia nie było możliwe przez zastosowanie prawem przewidzianych procedur umożliwiających instancyjną kontrolę i zweryfikowanie błędnego orzeczenia sądowego” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r., SNO 45/08; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., I ZZ 7/22). Sędzia powinien też ponosić odpowiedzialność za orzeczenie, tak dyscyplinarną, jak i karną, w razie dopuszczenia się „zbrodni sądowej”, definiowanej w literaturze jako wykorzystanie swej instytucyjnej roli w procesie dla dokonania przestępstwa, którego ofiarą staje się człowiek niewinnie oskarżony (por. na ten temat w kontekście działalności orzeczniczej sądownictwa wojskowego w okresie powojennym w Polsce totalitarnej rządzonej przez władzę komunistyczną: W. Kulesza, *Zbrodnia sądowa i odpowiedzialność za jej popełnienie*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, tom II, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 1219-1240).

Przenosząc te ogólne rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba przypomnieć, że, jak wynika z zarządzenia Ministra Sprawiedliwości, Sędzia M. P.-D. miała dopuścić się przewinienia dyscyplinarnego wydając postanowienie z dnia 9 grudnia 2021 r. w sprawie o sygnaturze II Akzw [...], którym uchylono postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 czerwca 2021 r. w sprawie XI Kow [...]. We wspomnianym postanowieniu Sędzia uznała, że w sprawie zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., bowiem zaskarżone postanowienie wydał sąd nienależycie obsadzony z tego powodu, iż „sędzia, która stanowiła ów sąd uzyskała nominację do Sądu Okręgowego w W. z rekomendacji obecnej Krajowej Rady Sądownictwa, organu powołanego niezgodnie z Konstytucją

RP, zależnego od władzy wykonawczej i niewypełniającego zadania ochrony niezależności sądów i niezawisłości sędziów.” Sędzia M. P.-D. powołała się przy tym na wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* (skarga nr 43447/10).

W rezultacie, orzeczenie Sędziego w tej sprawie zmierzało wprost do zapewnienia stronie prawa do rzetelnego procesu. Dokonana przez Sędziego wykładnia obowiązującego prawa, uwzględniająca ww. orzeczenia sądów europejskich, znajdowała pełne oparcie w ówczesnym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wymaga podkreślenia, że w postanowieniu z dnia 16 września 2021 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „z uwagi na udział w procesie powoływania w Polsce sędziów takiego organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa w składzie ukształtowanym nowelą z 2017 r. (w efekcie czego organ ten nie jest niezależny od władzy wykonawczej i ustawodawczej) - osoba powołana na urząd sędziego orzekając w określonej sprawie, nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC”, przy czym pogląd ten odniesiono także do sędziów sądów powszechnych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r. I KZ 29/21; por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2021 r., V KZ 47/21). Następnie ujawniły się w orzecznictwie wątpliwości, czy udział w składzie sądu powszechnego osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) powoduje *a priori* przypadek nienależytej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), czy też zachodzi konieczność badania, w konkretnych okolicznościach sprawy, czy doszło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Tak ujęte pytanie prawne sądu powszechnego stało się przedmiotem uchwały z dnia 2 czerwca 2022 r. w sprawie I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), w której Sąd Najwyższy, orzekając w składzie 7 sędziów stwierdził, iż

„brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach”. Tym samym dopiero cytowaną uchwałą Sąd Najwyższy przesądził, że w świetle uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. sygn. BSA I-4110-1/20, po wydaniu przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wyroku w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* oraz wyroku z dnia 8 listopada 2021 r. w sprawie *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce* (skargi nr 49868/19 i 57511/19), nie należy traktować uchybienia w procesie powołania sędziego sądu powszechnego z udziałem obecnej Krajowej Rady Sądownictwa jako automatycznie skutkującego tym, że sąd orzekający z udziałem tak powołanego sędziego jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Podsumowując, wydając orzeczenie uznane przez Ministra Sprawiedliwości za delikt dyscyplinarny skutkujący koniecznością zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych Sędziego M. P.-D. zmierzała do zapewnienia stronie prawa do sądu w rozumieniu art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności przy uwzględnieniu wykładni tego pojęcia zawartej w orzecznictwie sądów europejskich. Tym samym nie dopuściła się „czynu”, z powodu którego „powaga sądu lub istotne interesy służby” w rozumieniu art. 130 § 1 u.s.p. wymagały jej natychmiastowego odsunięcia od wykonywania obowiązków służbowych.

Jedynie uzupełniająco należy zwrócić uwagę na dwie dodatkowe okoliczności, które wspierają tezę o niezasadności zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2022 r.

Po pierwsze, postanowieniem z dnia 14 lipca 2021 r. wydanym w sprawie C-204/21R (ECLI:EU:C:2021:593), Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej uwzględnił wniosek Komisji o zastosowanie środków tymczasowych i orzekł o zobowiązaniu Polski m.in. do „zawieszenia stosowania przepisów art. 107

§ 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych [...], zezwalających na pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów za badanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 TUE w związku z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej”. Środek tymczasowy został orzeczony „do czasu wydania wyroku kończącego postępowanie w sprawie C-204/21”, co dotychczas nie nastąpiło. Z treści tego postanowienia, skierowanego do wszystkich organów władzy w Polsce, wynikało, że działanie orzecznicze w postaci badania przez sąd kwestii należytej obsady sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, pod kątem spełnienia przez ten sąd wymogów niezawisłości i niezależności, nie może być oceniane jako delikt dyscyplinarny sędziego.

Po drugie, nowelizując ustawę Prawo o ustroju sądów powszechnych (ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r., Dz.U. z 2022, poz. 1259, która weszła w życie dnia 15 lipca 2022 r.) ustawodawca przesądził, iż „nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego okoliczność, że orzeczenie sądowe wydane z udziałem danego sędziego obarczone jest błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów” (§ 3 pkt 1 dodany do art. 107 u.s.p. wspomnianą nowelą). W rezultacie działanie zarzucone Sędzi M. P.-D. oceniane już tylko wyłącznie przez pryzmat przepisów u.s.p., bez uwzględnienia szerszego kontekstu normatywnego, nie może zostać zakwalifikowane jako delikt dyscyplinarny (por. w tym względzie szersze rozważania zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., I ZZ 7/22).

Wyjaśnienia wymaga także, dlaczego w tej sprawie, stwierdzając niezasadność zarządzenia Ministra Sprawiedliwości, Sąd Najwyższy umorzył postępowanie sądowe. Zgodnie z art. 130 § 3 u.s.p. sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, którym w tej sprawie jest Sąd Najwyższy, po otrzymaniu zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2022 r. powinien niezwłocznie, najpóźniej do dnia 24 lutego 2022 r., wydać jedno z rozstrzygnięć, o których mowa w art. 130 § 3 u.s.p. Tak się jednak w tej sprawie nie stało. Sąd Najwyższy podziela niejednokrotnie wyrażany już w orzecznictwie pogląd, że termin określony w art. 130 § 3 u.s.p. jest terminem stanowczym, którego przekroczenie powoduje

niemożność zarówno wydania uchwały co do zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych, jak i uchylenia zarządzenia o przerwie w wykonywaniu tych czynności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., I ZZ 7/22). Jak już wskazano, upływ tego terminu nie zwalnia sądu dyscyplinarnego od oceny zasadności zarządzenia o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych sędziego, jednak powoduje, że niedopuszczalne staje się wydanie uchwały o uchyleniu zarządzenia o przerwie, jak też uchwały o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych. Wobec tego konieczne stało się umorzenie postępowania sądowego wszczętego w związku z zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie natychmiastowej przerwy w czynnościach Sędziego M. P.-D. (art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. stosowany odpowiednio w tym postępowaniu z mocy art. 128 u.s.p.).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[as]